




Nakład 17 tys. egz.

Cena 5 zł, Nr 14/44

PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

10 kwietnia 1983 r.

— — — — —
 OŚWIADCZENIA TKK Z okazji wizyty Papieża i zbliżających się świąt 3-go i 1-go maja Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” wydała w dniu 23.03. obszerne oświadczenie. Poniżej zamieszczamy ich krótkie omówienie:

TKK daje wyraz radości wszystkich Polaków z okazji wizyty Ojca Świętego i powszechnemu oczekiwaniu w związku z tym na całkowitą amnestię dla więźniów politycznych. Obarczając władzę winą za aktualną, trudną sytuację w kraju członkowie TKK piszą m.in.:

„Z walki o wolność dla uwięzionych braci z pomocy cierpiącym i prześladowanym nie zrezygnujemy nigdy nigdy nie były naszym celem zamieszki uliczne. Winę za nie ponoszą ci, którzy je prowokują. Wiara papieża nie może być wykorzystywana przez władze do szantażowania społeczeństwa groźbą jej odwołania! Wizyta Ojca Świętego oczekujemy z radością i pobożnością świadczona wprawdzie. Na czas wizyty powstrzymujemy się od wszelkich akcji protestacyjnych”.

Z kolei po omówieniu historycznego rodowodu święta 3-go maja, TKK stwierdza:

W sierpniu 1980 r. ruch nasz zainicjował proces przemian społecznych i gospodarczych! Stworzyliśmy szansę uratowania kraju przed katastrofą jaką wpełchnęły Polskę 30-letnie Rządy komunistyczne. Dziś, gdy nowa targowica stara się przeszkodzić tej szansie, władza 3-go Maja dla nas szczególnie blisko. W dniu 3 maja w naszych zakładach pracy odświętnym strojem kolorami w barwach narodowych czas minuty milczenia o godzinie 12:00 oddany hołd pokoleniom Polaków Polaków patriotów którzy oddali życie w walce o wolność ojczyzny i prawa ludzi niech dzień ten we wszystkich polskich rodzinach skłoni do refleksji nad naszą przyszłością narodową i obowiązkiem wobec Ojczyzny”.

Oświadczenie z okazji 1-maja zaczyna się następującymi słowami:

“W imieniu NSZZ „Solidarność”, w imieniu polskiego święta pracy przesyłamy z okazji święta 1-go maja pozdrowienia wszystkim ludziom pracy. Robotnicy Polacy będą w tym dniu manifestować pod hasłem międzynarodowej solidarności.

Święto 1-go maja zrodziło się z walki o godność ludzkiej pracy. W 1886 roku Chicago, przeciw swoim życiem odkupili robotnicy prawo do własnej reprezentacji związkowej. Dla nas Polaków - Chicago - powtórzyło się w gdańskim Grudniu 1970 r., górniczym Śląsku w 1981 r., w Lublinie 1982 i mamy świadomość, że może powtórzyć się jeszcze wiele razy ...

Dalej oświadczenie opisuje krótko rozwój sytuacji w naszym kraju od sierpnia 1980 r. poprzez 13 grudnia, aż po dzień dzisiejszy:

“Solidarność” żyje i jest dobrze zakotwiczona w zakładach pracy. Związek działa i nie rezygnuje z obrony praw ludzi pracy w Polsce!

/.../ Robotnicy oganizują {fragment nieczytelny}

WIELKANOCNA HOMILIA /Fragment kazania ks. H. Jankowskiego wygłoszonego w kościele Św. Brygidy w Gdańsku/.

„Umiłowani bracia i siostry, umęczonej ojczyzny matki naszej, droga młodzieży, ukochani rodacy stoczni gdańskiej i zakładów pracy. Zwracam się do was w dzień zmartwychwstania Pańskiego ze słowami błogosławieństwa i otuchy. Nie możemy się bracia poddać. Po dniach fałszywych oskarżeń, poniżenia i męki, w trzecim dniu po okrutnej śmierci, Chrystus Pan nasz powstaje z martwych, w blasku chwały i aureoli zwycięstwa. Nie ma w historii świata piękniejszego i bardziej przekonującego przykładu przewagi dobra nad złem, prawdy nad fałszem, cnoty nad zbrodnią, skromności nad pychą, pokory nad przemocą. W otchłani kamieni prochowych, w wielkanocnej poranicy, w symbolu zmartwychwstania, objawia się zwycięstwo godności człowieka nad usiłowaniami jej zniszczenia, nad najemnikami zniewolenia. To wielkie wezwanie ludzkości ku wyzwoleniu. Nie dajmy się zwieść, bracia, w tych dniach fałszywych oskarżeń i męki. Chrystus Pan powstaje z martwych, w blasku chwały i aureoli zwycięstwa. Nic nie oddzieli człowieka od tyranii... Nie jest i nie będzie postępem wykuwanie coraz to wymyślniejszych metod manipulacji sumieniem ludzkim, coraz to skuteczniejszych sposobów zabijania ducha człowieka, uchwalania coraz bardziej podstępnych dekretów i ustaw czyniących z człowieka niewolnika. Nie jest i nie będzie postępem narzucanie innym narodom takich systemów i metod politycznych oraz gospodarczych, które służą wyłącznie interesom imperialnym. Dlaczego, bracia, zewsząd spadają na nas lawiny informacji jak przytłaczająca masa? Dlaczego napadają na nas jak wściekłe psy, dlaczego uciskają tych, których jedyną winą jest to, że nie poddają się terrorowi innych? Dlaczego świat tonie w morzu kłamstwa i obłudy, dlaczego patriotami mogą być tylko ci, którzy klękają przed fałszem? Dlaczego niektórzy bojownicy są nazywani antypaństwowymi rebeliantami, a inni bohaterami-walk o wolność ojczyzny? Jak często słyszymy apele, aby zwalczać coś lub kogoś, namawiają nas do udziału w różnych walkach: inflacją, korupcją, niską wydajnością, marnotrawstwem. Jest to pusta retoryka, a walka beznadziejna, jeśli jednocześnie nie poprawi się warunków, w jakich te plagi się rodzą i szerzą. Wzywają nas do walki z przemocą, a jednocześnie nawołują do zbrojeń ci, którzy sami najbardziej się zbroją. Przeciwdstawmy się deprawacji naszych sumień. Nie dajmy zniszczyć nieprzemijających wartości ludzkich. Złączmy solidarny front potęgi moralnej, patriotycznej i ludzkiej. Rosnąca solidarność w imię miłości i prawdy jest odpowiedzią na fałsz i nienawiść, którymi nas karmią. Stańmy na pierwszej linii tej szlachetnej walki. Nie chcemy słyszeć huku dział, dudnienia czołgów, jątrzącej propagandy, więzień, krwi sądowych, lecz poprzez triumf miłości widzimy w niej zwycięstwo prawdy i pokoju.”

UCHWAŁA RADY PAŃSTWA nr PU-11 11-9-83 z dnia 17 lutego 1983 r.

/wyciąg/

Rada Państwa postanawia:

nie skorzystać z prawa łaski w stosunku do Frasyniuka Władysława, s. Stanisława skazanego wyrokiem Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu z dnia 24.02.1982 r. w postępowaniu doraźnym na karę 6 lat pozbawienia wolności oraz karę dodatkową pozbawienia praw publicznych na okres 4 lat.

PIECZĘĆ SUCHA
RADY PAŃSTWA
Warszawa, 19 luty 1983 r.

PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA
/-/ HENRYK JABŁOŃSKI
Za zgodność wyciągu z org. pośw.
D. Ziółkowska, referent w Prok. Gen.

GŁOSY I ODGŁOSY „Nadejdzie czas, gdy zwyciężymy” – tymi słowami i ręką wyciągniętą w geście zwycięstwa, Lech Wałęsa powitał ludzi po mszy w kościele Św. Brygidy

zgotowano mu długą owację. Przewodniczący „Solidarności” udziela coraz częściej wywiadów. Władzom się to nie podoba i nic dziwnego. Utrzymująca się popularność Wałęsy, jego ciągła obecność „Solidarności i sprawy polskiej na forum międzynarodowym. W wywiadzie udzielonym amerykańskiej stacji CBS. Lech Wałęsa powiedział, że uważa za swój obowiązek, jako członek NSZZ 'Solidarność', stosowanie się do decyzji podziemnych władz Związku, o ile mają one charakter pokojowy. Jest to oczekiwanie przez społeczeństwo i bardzo ważna podbudowa autorytetu TKK.

XXX 14.03 w celu lepszej koordynacji i zwiększenia skuteczności działań Regiony szczeciński, koszaliński i gorzowski połączyły się w Federację. Przewodniczącym Federacji został Zbigniew Bełza, dotychczasowy Przewodniczący RKW Gorzów Wlkp., członek Prezydium Krajowej Komisji Rewizyjnej NSZZ „Solidarność”.

XXX Proces Anny Walentynowicz zakończył się wyrokiem 15 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata i grzywny 16 tys. zł. zaliczoną na poczet aresztu. Po procesie panią Annę odwiózł do Gdańska Lech Wałęsa. Przebieg procesu i wyrok należy uznać za porażkę władz.

XXX Ostatnie przemówienie gen. Jaruzelskiego składało się znowu z serii hasła, pogroźek i rozkazów odnośnie sytuacji gospodarczej i politycznej. Czekamy na wprowadzenie w wojsku wolnego rynku i samorządów. Ostatnie zmiany w rządzie wskazują, że generałowie zamierzają bronić PRL-u do ostatniego zgniętego ziarenka. Kiedy zorientują się, że to czym kroczą to nie tunel, lecz – kanał?

XXX 26.03 mieliśmy okazję usłyszeć następną „transmisję z podziemia”. Tyle że tym razem nadaną przez RWE z „podziemia PZPR – bo tak chyba trzeba nazwać tzw. „zamknięte narady aktywu partyjnego”. Usłyszeliśmy więc głos tow. T. Porębskiego, I Sekretarza KW, członka BP, nagrany na jednej z takich narad w połowie października ub. r.. Instruował on i informował zebranych, a przy okazji nie wiedząc o tym całą Polskę, o polityce i zamierzeniach władz. M.in. uświadomił on partyjnemu aktywowi, że z Kościołem to nie jest „taka prosta sprawa”, że „gra jest dość finezyjna „i dalej: „...tak, że jeśli kiedykolwiek byśmy dążyli do ograniczenia jego, powiedzmy zakresu działań, w tym również politycznych, to może to nastąpić w lepszych czasach. Mówię o tym dlatego, że często to na zebraniach partyjnych są takie pokrzykiwania, prawda, skończcie z tym Kościołem, z tamtym, no ale można sobie pokrzykiwać, rzeczywistość jest przecież inna, musimy się z nią liczyć. Stąd też jeśli chodzi o ukrócenie arogancji Kościoła musi to być proces dłuższy”. Komentarz zbyteczny. Obszerniejsze fragmenty tego niefortunnego wystąpienia znajdują się w „Biuletynie Dolnośląskim” Grudzień 82.

XXX Akcja zbiórki dla najbardziej potrzebujących mieszkańców miast zorganizowana wśród chłopów w diecezji przemyskiej po jasnogórskim kazaniu księdza biskupa J. Tokarczuka Przyniosła około 270 t żywności, wartości co najmniej 5 milionów złotych /'Tygodnik Wojenny', nr 52/.

- - - - -
DZIĘKUJEMY: Wilk- 1000, Sroka- 1000, Fotograf- 1600, Przemko- 1000, Mrówki- 550, Krzysiu- 1000, Bączek- 1000, Gip- 3000, Zamek- 1500, Chemik- 200 Emil- 100, Janek- 15000, Groch- 1550, Oficyny- 12000, Sami swoi- 750, Krzysiu- 1000, Chemik- 5000, Silk 500 Bączek 1000, MI 1000, Chemik 200, Gil- 3000, Amfora- 1500, Staś- 500, Kwinto- 3600, Halina - 500, Hammer- 1000, Nasi- 5000, Szarotka- 4100, Maciek- czy 1000, Brzoza Z- 500, S 21- 500, Pan- 2500, Maluchy- 100, Pięknemu Stasiowi dziękujemy za żywność.

Redakcja dziękuje wszystkim autorom nadesłanych do nas tekstów. Niestety, ze względu na ograniczoną objętość, większości nie jesteśmy w stanie opublikować, ale wiele z nich wykorzystujemy do skrótowych opracowań i innych celów wewnętrznych. Prosimy o zrozumienie i dalszą współpracę. Dalszy ciąg „Listów o polityce” będziemy zamieszczać w miarę wolnego miejsca.